

Maqma - Turbo

Słyszysz głos ponad chmurami
I w twym umyśle niczym mur coś blokuje
Coś wytrzymuje słaby ból
Oczy masz mocno zamknięte
Boisz się czy to już
Pustka słów a życie zcięte
Jakiś ból
Zacziesz czuć strach i pokorę
Pójdiesz w cisze i w senny busz
Zamkniesz czas i swoje dłonie złożysz tu
To twój bunt twe własne słowa
Własny świat i własny strach
Wokół szum wiec walisz głową
Słaby ból
Głosy ciche niczym wiatr
Głosy martwych głosy lat
Ciche szepty martwych dusz
Głosy ciche niczym wiatr
Głosy martwych głosy lat
Ciche szepty martwych dusz
To twój bunt
Twe własne słowa
To twój bunt
W cieniu snu i martwych drzew
Ciche odrzwia chylą się
Tylko wichur mówi coś
Jakby ktoś
Blisko „ktoś”
Zacząć myśleć
Zacząć czuć
Odejść w cisze
W senny busz
Cisza nocy
Pustka słów
Własne lęki
Własny duch

Głosy ciche niczym wiatr
Głosy martwych głosy lat
Ciche szepty martwych dusz
Głosy ciche niczym wiatr
Głosy martwych głosy lat
Ciche szepty martwych dusz
To twój bunt
Twe własne słowa
To twój bunt
To twój bunt
Twe własne słowa
To twój bunt
Twe własne słowa
Twe własne słowa
To twój bunt



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych